

**Protokół nr 5/2020 z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
z dnia 14.05.2020 r.**

Posiedzenie odbyło się w sali kominkowej Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach.

Otwarcia i stwierdzenia prawomocności posiedzenia komisji dokonał **Przewodniczący Komisji – Pan Adam Jankowiak.**

W posiedzeniu Komisji wzięli udział:

- **p. Jakub Szumny** – Radca Prawny Urzędu Miejskiego
- **p. Marzena Grela** – Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących
- **Strona Skarżąca**

Omówiono następujący temat:

- 1. Rozpatrzenie i omówienie skargi złożonej przez mieszkańca miasta na działalność kierownika gminnej jednostki organizacyjnej - p. Marzenę Grełę wykonującą funkcję Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących.**

Przewodniczący Komisji p. Adam Jankowiak przedstawił cel obrad **Komisji**, czyli odczytał temat skargi, po czym stwierdził, iż wszyscy członkowie Komisji otrzymali egzemplarze przedmiotowej skargi i w takim wypadku nie istnieje konieczność czytania jej treści. Ponadto **Prowadzący obrady** poinformował **zgromadzonych** o fakcie nagrywania dźwięku podczas posiedzenia. Następnie **Prowadzący obrady** poprosił **Skarżącego** o chwilowe opuszczenie pomieszczenia, po czym udzielił głosu **p. Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących** i poprosił o naświetlenie sytuacji z punktu widzenia placówki.

Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących poinformowała **zgromadzonych**, iż **Strona skarżąca** jest absolwentem Zespołu Szkół Ogólnokształcących z roku 2015. **Skarżący** złożył wniosek o udostępnienie informacji publicznej, lecz nie pojawił się placówce. **Strona skarżąca** wnioskowała o udostępnienie rejestru skarg i wniosków od roku 2012 do roku 2015, pełnej kserokopii dziennika lekcyjnego z tych lat, kiedy uczęszczała do Zespołu. **Dyrektor Zespołu** zwróciła się do **Strony Skarżącej** z pytaniem o cel i uzasadnienie wniosku z uwagi na fakt, iż

sekretariat musi poszukać dokumentacji w archiwum. **Strona skarżąca** w korespondencji nie podała celu, lecz argumentowała swój wniosek tym, że informacje jej się należą, powołując się przy tym na różnego rodzaju wyroki sądów. Wtedy **Dyrektor** skonsultowała się z **radcą prawnym p. Szumnym**. Po konsultacji zdecydowano, że **Dyrektor** wyda decyzję odmowną, uzasadniając to tym, że ta dokumentacja zawiera dane osobowe, których nie da się „zanonimizować”. Ponadto przygotowanie takiej dokumentacji wymaga wiele czasu. **Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących** nie rozumie celu i cieszy się ze spotkania, bo można dziś tę kwestię wyjaśnić, co **Strona** chce z taką stertą dokumentów zrobić. Decyzja została wydana odmowna z uzasadnieniem, po czym **Strona** poinformowała, że zgłosi skargę do Urzędu odnośnie tej decyzji. **Dyrektor** dodaje, że od tego czasu wpłynęły dodatkowe pisma **Strony** o rejestry pracowników, rejestry zamówień publicznych, księgi druków ścisłego zarachowania, ewidencję dokumentacji szkolnej, powiadomienia o utratach pieczęci oraz inne liczne dokumenty, takie jak np. protokoły z posiedzeń Rady Pedagogicznej. W chwili obecnej wstrzymano korespondencję, powołując się na tzw. „ustawy antykowidowskie”. Na te pisma, z uwagi na sytuację, nie wydano jeszcze decyzji odmownej, tylko wstrzymano bieg. **Dyrektor** ze swej strony uważa, że decyzję odmowną należy utrzymać, lecz w opinii **Dyrektor** decydujące winno być zdanie radcy prawnego.

Prowadzący obrady podziękował za wypowiedź, oraz zapytał członków Komisji czy ktoś chce zabrać głos w omawianej sprawie, lub pragnie zapytać o coś **Dyrektor**.

Radna Zofia Pogoda stwierdziła że chyba nikt nie ma pytań. Każdy członek **Komisji** otrzymał pełną dokumentację sprawy. **Radna** zgodziła się z twierdzeniem, iż decydująca dla sprawy będzie opinia **radcy prawnego**. **Radca prawny** w swej opinii wytłuszczonym drukiem zwrócił **radnym** uwagę, co należy zrobić z przedmiotową skargą. **Radni** powinni się tym kierować.

Przewodniczący Komisji p. Adam Jankowiak poprosił **radcę prawnego** o przedstawienie jeszcze raz swego zdania w tej sprawie.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego stwierdził, iż istota tej sprawy, to kwestia kompetencji. Artykuł 234 Kodeksu Postępowania Administracyjnego wskazuje, iż w przypadku rozpoznania skargi, a jest to sprawa administracyjna indywidualna, to powinna ona być rozstrzygana w trybie decyzji administracyjnej. W tej sytuacji Rada Miejska nie ma kompetencji do rozpatrzenia skarg na decyzje administracyjne, w tym jakiegokolwiek decyzje indywidualne. Ten przepis niejako „wymusza”, by przekazać omawianą skargę stosownie do trybu odwoławczego. Można ją rozpoznać jako odwołanie, gdy odwołanie nie zostało złożone, lub gdy sprawa zakończyła się prawomocnie, to w formie wznowienia. Pozostaje kwestia zakwalifikowania

pism **Strony** jako odwołania. Organem właściwym do rozpoznania odwołania jest Prezydent Miasta, aczkolwiek przepisy Kodeksu Postępowania Administracyjnego wskazują, iż odwołanie należy złożyć do organu który wydał decyzję. Chodzi o to, że organ ma zawsze prawo zrewidować swoją decyzję, bądź ją uchylić. Dopiero jeśli nie widzi podstaw do uchylenia, sprawa trafia do organu wyższej instancji. Od tego rodzaju decyzji, dotyczących informacji publicznej odwołanie przysługuje do Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Komisji p. Adam Jankowiak stwierdził zatem, że rozpatrywanie tej sprawy nie należy do Rady Miejskiej, po czym poprosił na salę **Stronę Skarżącą**. Następnie przypomniał **Stronie** o tym, że spotkanie jest nagrywane i udzielił jej głosu.

Strona skarżąca stwierdziła na początku, iż jej zdaniem to, czy jakieś postępowanie o wydanie decyzji administracyjnej jest zasadnie czy nie, to określa sąd administracyjny. **Strona** skierowała skargę, gdyż działalność dyrekcji, w przekonaniu strony, była prowadzona w sposób nieprawidłowy. **Strona** ma zastrzeżenia do sposobu wydawania korespondencji i brak odpowiedniego podpisu. **Strona** dziwi się, dlaczego korespondencja w imieniu placówki jest wysyłana około godziny 23:10, dlaczego nie ma możliwości kontaktu? Poczta elektroniczna pozostaje bez odpowiedzi. Adres na stronie szkoły funkcjonuje, ale jest podpisany nazwiskiem dyrektora, który już nie pełni swej funkcji. **Strona** uważa, że w placówce są łamane przepisy Kodeksu Postępowania Administracyjnego. **Skarżący** nie rozumie też tak późnej pory na wysyłanie korespondencji.

Przewodniczący Komisji p. Adam Jankowiak poprosił o odniesienie się do wypowiedzi **Strony**.

Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących odpowiedziała, że praca dyrektora placówki jest Nielimitowana. Czasem do późnej nocy wykonuje swe obowiązki w domu. **Dyrektor** nie widzi problemów z komunikacją, a poza tym zaprasza **Stronę** do osobistego kontaktu w szkole, jeśli strona ma jakieś potrzeby. Jeśli chodzi o korespondencję elektroniczną, to wszystkie e-maile są odczytywane. Był błąd z nazwiskiem byłego dyrektora, ale już został zweryfikowany i poprawiony.

Przewodniczący Komisji podziękował za odpowiedź i poprosił **radcę prawnego** o wypowiedź.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego powtórzył swoją wcześniejszą wypowiedź i stwierdził, iż istota tej sprawy, to kwestia kompetencji. Kodeks Postępowania Administracyjnego wskazuje iż w przypadku rozpoznania skargi, a jest to sprawa administracyjna indywidualna, to powinna ona być rozstrzygana w trybie decyzji administracyjnej. W tej sytuacji Rada Miejska nie ma kompetencji do rozpatrzenia skarg na decyzje administracyjne,

w tym jakiegokolwiek decyzje indywidualne. Zatem ten przepis niejako „wymusza” przekazanie omawianej skargi stosownie do trybu odwoławczego. Można ją rozpoznać jako odwołanie, gdy odwołanie nie zostało złożone, lub gdy sprawa zakończyła się prawomocnie, to w formie wznowienia. W każdym razie sprawa **Strony** winna być badana w toku postępowania administracyjnego.

Skarżący stwierdził, iż poinformował **dyrekcję szkoły**, że wydaje decyzję nieprawidłowo, że decyzja nie została podpisana w sposób właściwy podpisem certyfikowanym oraz nie została **Stronie** doręczona za pośrednictwem poczty. **Strona** pyta dlaczego nie naprawiono tego błędu? **Strona** zwróciła uwagę na te błędy w piśmie z 27 marca br. Dlaczego tego nie naprawiono?

Dyrektor Zespołu stwierdziła, iż wysłała skan odpowiedzi, a w związku z panującym stanem epidemii była to czynność wystarczająca i dokonana w terminie. **Dyrektor** dostrzega drobiazgowość **Strony**.

Skarżący nie zgodził się z tezą **Dyrektor** i stwierdził że ustawy związane z chorobą Covid weszły w życie 1 kwietnia br. i dopiero od tego momentu wstrzymano bieg wszystkich postępowań. Od 27 marca do 1 kwietnia dzieli 4 dni.

Dyrektor zgodziła się ze **Stroną**, ale zaznaczyła, że ograniczenia i faktyczne przeszkody już nastąpiły wcześniej. Doszukiwanie się szczegółów jest w opinii **Dyrektor** niepotrzebne.

Skarżący stwierdził, że zetknął się już z podobną sytuacją, gdy uczestniczył w olimpiadzie wiedzy prawniczej, dotyczącej działania sądów w roku 2018. Bez prawidłowej decyzji, bez podpisu, sąd administracyjny orzekłby o niedopuszczalności wniesienia odwołania. Tego typu odwołanie wniesiono do Sądu Administracyjnego we Wrocławiu i w tym wypadku stwierdzono niemożność rozstrzygnięcia tego typu sprawy. Tu zaistniał podobny przypadek. Dlatego **Strona** prosiła **Dyrekcję** o wysłanie decyzji pocztą, zgodnie z prawem.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego pouczył **Stronę**, iż w takim wypadku fakt niedoręczenia decyzji powoduje, iż nie biegnie termin na wniesienie odwołania. W tej chwili skutek jest taki, że gdy decyzja zostanie **Stronie** doręczona, to dopiero wtedy biegnie termin na wniesienie odwołania. Ponadto ustawa potocznie zwana „antykowidowską”, w artykule 15zz przewiduje wstrzymanie wszelkich trybów i terminów zarówno po wprowadzeniu stanu epidemii, ale również tych z przed tego stanu. Zatem w wypadku gdy **Skarżący** zwróci się o wydanie decyzji w formie pisemnej, to **Dyrektor** taką wyda, gdyż musi ją wydać. Na razie, w oparciu o przepisy „antykowidowskie” i inne ograniczenia związane z chorobą, postępowania są wstrzymane i nie rodzą negatywnych skutków prawnych. Ale też nie można zarzucać **Dyrektor**, że nie dochowała terminów.

Stronie uważa, że wniosek został złożony 9 marca br., a decyzja winna być wydana w terminie do 14 dni, czyli termin upłynął 24 marca br., a to i tak był jeszcze tydzień zanim weszły ograniczenia. **Strona** otrzymała decyzję o godzinie, dokładnie 23:07, w formie skanu i bez podpisu.

Radca Prawny stwierdził, iż w tej sprawie Rada Miejska nie jest właściwa do rozpatrywania tej sprawy. Jeżeli **Strona** uważa, że organ naruszył termin, to może też złożyć skargę na przewlekłość postępowania, lub bezczynność do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach. Lecz jeszcze raz należy stwierdzić, iż Rada Miejska nie jest właściwa do tego, by rozpoznawać tę sprawę.

Przewodniczący Komisji zapytał **zgromadzonych**, czy ktoś jeszcze ma jakieś pytania?

Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących zapytała **Stronę** o to, jaki jest cel tej sprawy?

Strona odpowiedziała, iż o zasadności i celowości zadanych pytań orzeka sąd administracyjny, a nie **Dyrektor** jako organ. **Dyrektor** winien stosować przepisy prawa, a nie dociekać celu.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego zgodził się z tezą **Strony**.

Ze swej strony **Skarżący** zarzuca **Dyrektor** łamanie Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Również chodzi **Skarżącemu** o sam sposób kierowania jednostką przez **Dyrektora**, czyli niedotrzymywanie terminów, wysyłanie mejli w nocy z prywatnego adresu. Dla **Skarżącego** takie postępowanie jest dziwne. Inne organy, do których **Strona** się zwraca, są w stanie działać prawidłowo, nawet w czasie epidemii.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że wyczerpano dyskusję i podziękował obydwu **stronom** za stawiennictwo, a Komisja sama podejmie decyzję. W opinii **Prowadzącego obrady** i zgodnie z tokiem spotkania, widać że Komisja i Rada Miejska nie są stroną w tej przedmiotowej sprawie. Komisja winna głosować za przekazaniem sprawy do organu właściwego.

Radca Prawny stwierdził że tak powinna **Komisja** postąpić, w oparciu o artykuł 234 Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Cała sprawa dotyczy decyzji indywidualnej i inne organy są przeznaczone do rozpatrywania tej sprawy. Sąd administracyjny ewentualnie też będzie rozpatrywał i weryfikował tę sprawę. Skarga winna być złożona do właściwego organu. Powinno zatem nastąpić głosowanie o przekazaniu do właściwego organu administracji. Tego w obecnej sytuacji należy się trzymać, by Komisja nie weszła w kompetencje innych. Tak naprawdę, to też trzeba zauważyć, że obecnie przepisy się nieustannie zmieniają i być może

niedługo nastąpi powrót do pracy. **Radca** liczy na to, że **Dyrekcja** niezwłocznie dostarczy decyzję **Stronie** w sposób właściwy.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie zasadność przekazania do organu właściwego skargi wniesionej przez **Stronę Skarżącą**.

Komisja Skarg Wniosków i Petycji uznała zasadność przekazania skargi do organu właściwego poniższym stosunkiem głosów:

- 5 głosów „za” przekazaniem skargi do organu właściwego,
- 0 głosów „przeciw”,
- 0 głosów „wstrzymujących się”,

przy 5 obecnych członkach komisji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Przewodniczący Komisji** podziękował **zgromadzonemu** za spotkanie, po czym posiedzenie zamknięto.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Komisji

Adam Jankowiak

Protokołował: Michał Malinowski

